



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Przemysław Strzelecki

Protokolant: Arleta Dec

o rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2021 roku w Krakowie
na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Santander Consumer Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we Wrocławiu

o zapłatę

- I. uchyla wyrok zaoczny z dnia 3 listopada 2020 roku w całości;
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2624,79 zł (dwa tysiące sześćset dwadzieścia cztery złote 79/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;
- III. w pozostałym zakresie powództwo oddala wobec spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia w toku procesu;
- IV. oddala zgłoszone przez stronę pozwaną w sprzeciwie od wyroku zaocznego żądanie zwrotu spełnionego świadczenia;
- V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4617 zł (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE
wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowdrzy w Krakowie
z dnia 12 stycznia 2022 roku

Pozwem z dnia 15 lipca 2020 roku (data nadania przesyłki) powódka [REDAKTED] wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu kwoty 36 437,38 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 7 sierpnia 2006 roku zawarła z pozwanym bankiem, jako konsument umowę kredytu z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzoru umowy, którego postanowienia nie podlegały negocjacji. Kredyt ten miał być nominowany do waluty CHF, a wypłacony w polskich złotych. We wzorcu umowy zostały zawarte treści, które stanowią klauzule abuzywne, a składają się one przede wszystkim na tzw. „quasi-waloryzację” kredytu powódki kursem obcej waluty, a dokładnie franka szwajcarskiego. Postanowienia umowne zawarte we wzorcu umownym zawierają zadaniem powódki zapisy, które kształtują prawa i obowiązki stron sprzecznie z prawem doprowadzając do nieusprawiedliwionej dysproporcji

praw

i obowiązków stron na niekorzyść powódki – w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powódka zarzuciła, że postanowienia umowne zostały skonstruowane jednostronnie, bez możliwości ich negocjacji, a nadto treść umowy nierównomiernie rozłożyła ryzyko związane z zawarciem umowy, obarczając nim powódkę, bowiem w żaden sposób nie mogła ona określić potencjalnego ryzyka walutowego z tym związanego, oraz nie mogła oszacować całkowitych kosztów kredytu. Tym samym pozwany bank zapewnił sobie możliwość uzyskania znacznych korzyści finansowych, które stanowiły dla powódki dodatkowe koszty kredytu. Powódka niniejszym pozwem dochodzi sumy nadpłat dokonanych przez nią w zakresie uiszczanych rat kredytowych w okresie od dnia 7 czerwca 2010 roku do dnia 6 maja 2020 roku przy założeniu abuzywności postanowień umownych, wskazując, że zgodnie z zestawieniem należnych rat suma rat w ww. okresie powinna była wynieść 62 147,62 zł, przy czym powódka dokonała spłat w łącznej kwocie 98 585 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Na uzasadnienie swojego stanowiska wskazała, że roszczenie powódki jest bezzasadne, zaprzeczając przy tym wszelkim twierdzeniom. W pierwszej kolejności strona pozwana, podała, że udziela kredytów jedynie nominowanych. Podniosła, że kwestionowane przez powódkę zapisy umowne nie stanowią klauzul abuzywnych, a sama umowa jest ważna. Ponadto nieprawną jest, aby pozwana przyznała sobie prawo do sformułowania jednostronnych zapisów umownych z których wynikałoby, że nie ponosi żadnego ryzyka kredytowego, oraz że postanowienia umowne naruszyły rekomendację S I stanowiącą zbiór zasad dobrych praktyk dotyczących eksplozji kredytowych. Powódka przed zawarciem umowy kredytu była przez pozwanego banku informowana o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym, została przedstawiona jej symulacja dotycząca wpływu zmian kursu waluty, otrzymała regulamin, informacje odnośnie prowizji i kosztów kredytu, oraz w pierwszej kolejności zaproponowano jej kredyt hipoteczny w złotych polskich –

co potwierdziła pisemnym oświadczeniem. Dodatkowo powyższe informacje są ogólnie dostępne na stronie banku, oraz zawarte w broszurach informacyjnych. Powódka nie zwracała się do pozwanego banku z prośbą o dodatkowe wyjaśnienia dotyczące treści umowy, czy mechanizmów związanych z nominowaniem do waluty obcej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 czerwca 2006 roku powódka złożyła dwa wnioski celem zaciągnięcia kredytu u strony pozwanej na sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnej. Pierwszy wniosek dotyczył kredytu w walucie CHF, drugi zaś w walucie polskiego złotego. Oba wnioski opiewały na kwotę 122 490,00 zł. Powódka złożyła również pracownikowi strony pozwanej oświadczenie, iż w pierwszej kolejności otrzymała ofertę kredytu w polskiej walucie, a po zapoznaniu się z ofertą banku zdecydowała się na wybór oferty kredytu nominowanego w walucie obcej tj. we franku szwajcarskim, oraz, że została poinformowana przez pracownika strony pozwanej, że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego, oraz zmiany stopy procentowej istnieje możliwość wzrostu rat kapitałowo-odsetkowych. Przy ocenie wniosku powódki o kredyt hipoteczny strona pozwana złożyła propozycję udzielenia kredytu w walucie CHF. Oprocentowanie podstawowe miało wynosić 3,13 % p.a.

Dowód: wnioski kredytowe z dnia 30.06.2006r. (k. 137-142), oświadczenie z dnia 30.06.2006r. (k.143), ocena wniosku o kredyt hipoteczny (k.144-146)

Powódka [REDAKTOR] zawarła w dniu 7 sierpnia 2006 roku z Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu umowę kredytu hipotecznego nominowanego do waluty CHF nr H/06/[REDAKTOR]/CC na kwotę 124 532,33 zł. na okres 300 miesięcy. Wypłata kredytu nastąpiła w trzech transzach, które zgodnie z umową miały nastąpić w walucie PLN, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty na CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków (§ 3 ust. 2). Pierwsza transza została wypłacona w kwocie 50 000 złotych (20 833,33 CHF po kursie 2,4000) 11 sierpnia 2006 roku, druga w kwocie 50 000 złotych (21 026,07 CHF po kursie 2,3780) wypłacona 30 października 2006 roku, oraz trzecia w kwocie 22 490 zł (10 107,87 CHF po kursie 2,2250) wypłacona w dniu 14 maja 2007 roku. Wypłata pierwszej transzy nastąpiła na wniosek o wypłatę powódki z dnia 7 sierpnia 2006 roku. Do umowy zastosowanie miał Regulamin Załącznik 5 do Uchwały Zarządu nr C/091/2006 z dnia 28 czerwca 2006 roku, który stanowił przygotowany przez stronę pozwaną wzorzec umowny.

Dowód: umowa kredytu hipotecznego (k. 40-42), dyspozycje kredytowe (k.148-150), regulamin (k.43-46).

W umowie strony umówiły się co do spłaty kredytu w 282 ratach miesięcznych (§ 5 ust. 1 umowy). Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania, oraz o wysokości i terminach płatności rat miały zostać określone w „Harmonogramie Spłat”. Harmonogram spłat miał zostać przekazywany powódce co 6 miesięcy, na kolejny 6- miesięczny okres. Pierwszy harmonogram miał zostać przekazany powódce niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Powódka upoważniła stronę pozwaną, do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłat, oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, oraz do każdorazowego

przekazywania jej tego harmonogramu (§ 2 ust. 2). Oprocentowanie kredytu było zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dniu za kiedy naliczane było oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równe było sumie stopy bazowej obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu, lub jego pierwszej transzy, oraz stałej marży banku wynoszącej 1,40% w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu, wyliczone zgodnie z tą zasadą na dzień podjęcia przez powódkę decyzji kredytowej wynosiło 3,13 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4). Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu, lub jego pierwszej transzy stopę bazową strona pozwana przyjęła w wysokości stawki LIBOR 6M, dla CHF ustalanej dwa dni przed dniem w którym stopa bazowa miała obowiązywać o godz. 11 czasu londyńskiego. W przypadku braku takich danych, do wyliczenia stopy procentowej strona pozwana stosowała dane z dnia poprzedniego (§ 2 ust. 5). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie co 6 miesięcy, począwszy od dnia uruchomienia kredytu, lub jego pierwszej transzy. Zmiana oprocentowania miała następować poprzez zmianę wysokości stopy bazowej będącej częścią składową oprocentowania na stopę bazową obowiązującą w dniu dokonania zmiany oprocentowania. Ustalenie wysokości stopy bazowej na kolejne 6-miesięczne okresy kredytowania następować miała w dniach zmiany oprocentowania. Zmiana wysokości stopy bazowej powodować miała zmianę wysokości oprocentowania o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 4 ust. 1). Wskazano również, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF (§ 5 ust. 3), a raty kredytu miały być płatne, wraz z należnymi odsetkami w polskim złotym, w kwocie stanowiącej równowartość CHF. Termin płatności rat przypadał do 7 dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wypłatą kredytu, a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni. Gdy okres ten był krótszy powódka miała rozpocząć spłatę kredytu od 7 dnia miesiąca następnego. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w „Harmonogramie spłat” (§ 5 ust. 1). Strona pozwana jako datę spłaty kredytu przyjęła datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w polskich złotych przeliczana była na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku (§ 5 ust. 5). Należności z tytułu spłat były zaliczane przez bank kolejno na: koszty poniesione przez bank z upoważnienia kredytobiorcy, inne ewentualne koszty i opłaty poniesione przez bank, odsetki od zadłużenia przeterminowanego począwszy od najdawniej powstałej zaległości, odsetki zaległe od kredytu, zaległe raty kapitału, odsetki bieżące i kapitał.

Dowód: umowa kredytu hipotecznego (k. 40-42), zestawienie należnych rat (k.58-60)

Na zabezpieczenie kredytu została ustanowiona hipoteka umowna na nieruchomości powódki do kwoty 249 064,66 CHF (§ 11 ust. 1a umowy) .

Dowód: umowa kredytu hipotecznego (k. 40-42), oświadczenie o ustanowieniu hipoteki (k.147)

Oprocentowanie kredytu od dnia 12 lutego 2007 roku wynosiło 3,72% w skali rocznej. Pozostała kwota do spłaty w polskich złotych wynosiła 124 532,33 zł, a we franku szwajcarskim 52 818,24 zł.

Dowód: pismo z dnia 15 maja 2007 roku (k.151)

W dniu 4 listopada 2011 roku strony zawarły aneks do ww. umowy. Powódka i pozwany bank oświadczyły, że zmianie uległ § 11 ust. 1 pkt. d umowy, oraz § 11 ust. 2 pkt. f umowy, które dotyczyły zawartej przez powódkę z TU PZU S.A. polisy na życie na okres kredytowania.

Dowód: aneks z dnia 4 listopada 2011 roku (k.174)

Powódka w okresie od zawarcia umowy do dnia 6 maja 2020 roku z tytułu zawartej umowy zapłaciła na rzecz strony pozwanej kwotę 126 706,62 zł (38 143,38 CHF). Zgodnie z początkowym harmonogramem przekazanym przez stronę w dacie 7 lipca 2031 roku przy spłacie 31 raty saldo rat narastających wynosiłoby 123 327,44 zł

Dowód: zestawienie należności (k.56-57, 53-55), zestawienie należnych rat (k.58-60), pismo strony pozwanej z dnia 23.05.2020r. (k.51-52)

Powódka pismem z dnia 19 czerwca 2020 roku wezwała kredytodawcę do zapłaty kwoty 126 706,62 zł powołując się na abuzywność postanowień umownych, a przy tym nieważność umowy, względnie do zapłaty kwoty 39 062,17 zł przy założeniu, że umowa pozostaje ważna. W odpowiedzi na to pismo strona pozwana nie uznała roszczenia w żadnym zakresie.

Dowód: pismo z dnia 19.06.2020r. (k.47), pismo z dnia 30.06.2020r. (k.49)

Klienci zainteresowani zawarciem umowy o kredyt w walucie franka szwajcarskiego byli informowani ustnie przez pracowników strony pozwanej o ryzyku z tym związanym.

Dowód: zeznania świadka [REDAKTOWANE] (k.324-324v)

Powódka w dniu 30 czerwca 2006 roku podpisała dokument zatytułowany oświadczenie w którym stwierdzono, że pracownik banku przedstawił konsumentowi w pierwszej kolejności ofertę kredytu pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą konsument zdecydował, że dokonuje wyboru oferty kredytu nominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty z powoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost wartości całego zadłużenia. Ponadto konsument zaznaczał, że został poinformowany przez pracownika banku o jednoczesnym podnoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu co miesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Konsument wskazał że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przez niego produktem kredytowym. W oświadczeniu wskazano również, że pracownik banku poinformował konsumenta o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej to jest o możliwości wzrostu wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej.

Dowód: dokument karta 143

Powódka wybrała ofertę kredytu strony pozwanej, bowiem w innych bankach nie miała zdolności kredytowej. Powódka w pierwszej kolejności chciała zaciągnąć kredyt w polskim złotym, jednak zaciągnęła kredyt w obcej walucie przystając na propozycję pracownika strony pozwanej. Wraz z umową o kredyt powódka otrzymała regulamin, oraz wyciąg z ubezpieczenia

grupowego. Nie zostały jej jednak przedstawione żadne wykresy, ani prognozy spłat, które uwzględniałyby zmianę kursu franka szwajcarskiego. Niektóre postanowienia umowne nie były zrozumiałe dla powódki. Ponadto powódka nie otrzymała informacji, aby mogła negocjować postanowienia umowne.

Dowód: zeznania powódki (k.332-332v)

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów w zakresie relewantnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Ponieważ Sąd przyznał im walor wiarygodności w całości, odstąpił od ich oceny dowodów zważywszy na treść art. 3271 § 1 k.p.c. Dowód z zeznań świadka [REDAKTOWANE] nie miał większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z tego względu, że świadek nie pamiętała okoliczności związanej z zawarciem umowy z powódką, ani jakie informacje były wtedy kredytobiorcom przekazywane. Co do zeznań samej powódki Sąd dał im wiarę w całości, bowiem odzwierciedlały one zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów. Również w tym przypadku z uwagi na duży upływ czasu nie udało się ustalić, jakie dokładnie dokumenty zostały powódce przekazane.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego do spraw z zakresu rachunkowości i bankowości albowiem był on nieistotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wobec przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy strona pozwana posłużyła się w umowie kredytu niedozwolonymi klauzulami umownymi, względnie czy sama umowa jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. a jeśli tak, to jakie są tego konsekwencje dla dalszego trwania umowy

Jak wyjaśniono w orzecznictwie (zob. wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321) zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych sformułowany jest w art. 385¹ k.c. Określa on przesłanki i skutki uznania klauzuli za niedozwoloną, zaś art. 385³ k.c. zawiera katalog niedozwolonych postanowień umownych i dyrektywę interpretacyjną, która nakazuje w razie wątpliwości uznać je za klauzule niedozwolone.

Ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z 21 kwietnia 1993 r.

Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. zarówno w swej preambule, jak i w art. 3 nakłada na przedsiębiorcę obowiązek dobrej wiary w odniesieniu do treści umowy, która nie była indywidualnie negocjowana z konsumentem. Stosowanie do art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG postanowienie umowne, które nie zostało indywidualnie wynegocjowane, będzie uznane za nieuczciwe, jeżeli niezgodnie z wymogami dobrej wiary powoduje znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, na niekorzyść konsumenta.

Z treści umowy z dnia 7 sierpnia 2006 roku wynika, że pozwany bank udzielił powódce kredytu w kwocie 124 532, 33 zł „nominowanego do waluty franka szwajcarskiego według kursu

kupna walut obowiązującego banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz”.

Już na wstępie należy zaznaczyć że w samej umowie w żaden sposób nie wyjaśniono na czym polega „nominowanie kredytu do waluty franka szwajcarskiego” i jakie mogą być praktyczne konsekwencje takiego „nominowania”, informacja taka nie została również udzielona samej powódce. Posłużenie się tym pojęciem jest o tyle mylące, że w języku polskim nominować to tyle co powoływać, a więc „wyznaczyć kogoś do pełnienia jakiejś funkcji lub do objęcia stanowiska”. Już sam brak jednoznacznego wyjaśnienia istoty tego mechanizmu i uprzedzenia o wszystkich jego konsekwencjach stanowi bardzo poważny mankament umowy podlegający ocenie z punktu widzenia przepisów kodeksu cywilnego. Pewne wyjaśnienie przyjętego sposobu „nominowania” zawiera paragraf 5 umowy, zgodnie z którym raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne są w złotych w kwocie stanowiącej równowartość franka szwajcarskiego, a jako spłatę raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na franka szwajcarskiego według kursu sprzedaży obowiązującego w Narodowym Banku Polskim na dzień przed datą wpływu środków do banku. Oznacza to, że wbrew nazwie w istocie strony zawarły kredyt indeksowany we franku szwajcarskim. Jak wyjaśniono w literaturze (por. *Studia i analizy Sądu Najwyższego tom VII, Aleksander Grebieniow Konrad Osajda Kredyty walutowe Zagadnienia węzłowe, Warszawa 2019, s. 17*), kredyt indeksowany we frankach szwajcarskich to kredyt, którego wysokość określono w tej walucie, ale świadczenie (wypłata stosownej kwoty) następuje w walucie innej (np. w walucie polskiej), a raty mogą być spłacane albo w walucie świadczenia (w walucie polskiej), albo w walucie kredytu (gdy spłacane są w walucie świadczenia, to bank po stosowanym przez siebie kursie dokonuje jej zamiany na walutę kredytu). W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że klauzuli indeksacyjnej nie można uznać za element postanowienia umownego określającego główne świadczenia stron (por. *Studia i analizy Sądu Najwyższego tom VII, Aleksander Grebieniow Konrad Osajda Kredyty walutowe Zagadnienia węzłowe, Warszawa 2019, s. 21*).

Trafnie powódka zarzuca, że przy zawieraniu umowy doszło do naruszenia zasady równowagi stron, ponieważ przy zastosowanym mechanizmie udzielonego kredytu całość ryzyka utraty wartości złotego do franka szwajcarskiego została przerzucona na powódkę, o której zadłużenie wzrastało wraz z osłabieniem się złotego względem franka szwajcarskiego. Przy takim rozwiązaniu posłużenie się sformułowaniem w paragrafie 5 w ustępie 1 zwrotem „malejące raty” mogło wprowadzać powódkę w błąd, ponieważ w miarę spadku wartości złotego raty liczone w tej walucie były rosnące, wbrew sugestii zawartych w powołanym postanowieniu umownych. W istocie więc powódka spłacając kolejne raty nie uzyskiwała pożądanego efektu obniżenia wysokości zadłużenia, które w związku z spadkiem spadkiem wartości złotego cały czas narastało, przy czym korzystny kurs wskaźnika Libor CHF 6M w porównaniu z wskaźnikiem WIBOR 6M, na który powołuje się strona pozwana nie równoważył negatywnych skutków utraty wartości złotego względem franka szwajcarskiego. W ocenie Sądu Rejonowego tego rodzaju postanowienie, w którym ryzyko zdarzeń niezależnych od obu stron ponosi wyłącznie konsument należy, uznać za abuzywne a w konsekwencji nie wiążące strony umowy.

Należy przy tym zauważyć, że argument strony pozwanej jakoby bank nie miał zagwarantowanego dofinansowania we frankach szwajcarskich na cały okres obowiązywania umowy jest niezrozumiały, skoro oczywistym jest że bank dysponował kwotą określoną w umowie w dacie zawierania umowy i następnie przelał ją na rachunek powódki. Argumentacja

dotycząca ryzyka związanego z brakiem spłaty kredytu nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie, skoro w ogóle nie podnoszono by powódka zalegała ze spłatą poszczególnych rat.

Kluczowe jednak znaczenie ma to, że opisany powyższej mechanizm został powódce zaoferowany bez szczegółowego uprzedzenia jej o wszystkich dających się przewidzieć jego konsekwencjach. Strona pozwana powołuje się na treść oświadczenia datowanego na 30 czerwca 2006 roku, jednak szczegółowa analiza tego oświadczenia oraz pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego przekreśla możliwość przyjęcia, że powódka została w sposób należyty i wyczerpujący poinformowana o ryzyku jakie wiąże się z zawarciem umowy kredytu „nominowanego” do waluty obcej. Należy bowiem zauważyć, że dokument ten w rzeczywistości odsyła do informacji jaką mieli w formie ustnej udzielać klientom banku pracownicy strony pozwanej. Aby przyjąć, że rzeczywiście informacje te miały spełniać wymogi należytego poinformowania o ryzyku zawarcia umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej, treść ostrzeżeń udzielanych konsumentowi powinna obejmować co najmniej:

- wskazanie w jaki sposób zmiana kursu franka szwajcarskiego będzie przekładać się na wysokość płaconej przez kredytobiorcę raty, w szczególności poprzez odniesienie się do kilku przykładowych wartości kursu waluty obcej i wskazaniem w jakiej wysokości raty będzie płacił konsument przy takich konkretnych kursach, przy przedstawieniu przykładowej raty kredytu przy możliwie niekorzystnym z punktu widzenia konsumenta kursie franka,

- wskazanie jak na przestrzeni kilku lat poprzedzających zawarcie umowy kredytu kształtował się kurs franka szwajcarskiego,

- wskazanie przykładowych sytuacji jakie mogą spowodować wzrost kursu tej waluty oraz uzmysłowienie konsumentowi stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia tych zdarzeń.

Powyższe nie oznacza oczywiście konieczności wskazywania przez bank, że brak jest górnego limitu ograniczającego relację kursu złotego do franka szwajcarskiego (to bowiem powinno być oczywiste dla każdej rozsądnie oceniającej rzeczywistość osoby), ale można wymagać, by przy zawieraniu umowy kredytu konsument został zapoznany także z prognozą którą można określić jako „czarny scenariusz” notowań złotego do franka szwajcarskiego.

Dopiero przedstawienie tych wszystkich informacji powodowałoby, że konsument dysponowałby wiedzą pozwalającą na realną ocenę wszystkich ryzyk związanych z zawieraniem umowy denominowanej do waluty obcej. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie TSUE, wymóg wyrażenia warunków umowy prostym i zrozumiałym językiem zobowiązuje instytucje finansowe „do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji”. W szczególności „warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych” (zob. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 r. C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss).

Samo odwołanie się do możliwości zmiany kursu franka szwajcarskiego, bez udzielenia wszystkich powyższych informacji, należy ocenić jako działanie pozorowane, nierealizujące obowiązków wynikających z przepisów kodeksu cywilnego oraz Dyrektywy 93/13/EWG. Jest przy tym oczywiste, że bank jako podmiot profesjonalny dysponował tymi informacjami,

ponieważ musiały być one przedmiotem badania przed podjęciem decyzji o zaoferowaniu konsumentom możliwości zawierania umowy kredytu nominowanego do waluty obcej.

W tym kontekście należy ocenić zeznania świadka [REDAKTOWANE], która nie była w stanie przedstawić żadnych szczegółów informacji jakie były udzielane konsumentom przez pozwaną Bank. Można zaryzykować tezę, że gdyby zakres informacji udzielanych konsumentom w okresie gdy świadek zajmował się obsługą klientów zawierających umowę kredytu u strony pozwanej, był wyczerpujący i rzetelny, świadek nadal pamiętałaby choćby przykładowe elementy pouczeń udzielanych potencjalnym kredytobiorcom. Zdaniem Sądu Rejonowego, pomimo treści oświadczenia z dnia 30 czerwca 2006 roku, nie można przyjąć by pozwaną Bank wywiązał się z obowiązku udzielenia pełnej i rzetelnej informacji na temat ryzyka związanego z zawieraniem umowy kredytu nominowanego do waluty obcej.

Konsekwencją powyższych ustaleń jest uznanie, że poszczególne postanowienia umowy z dnia 7 sierpnia 2006 roku, a więc § 2 ust. 1, § 5 ust. 1 oraz § 5 ust. 4 i 5, przy jednoczesnym nieudzieleniu powódce pełnej informacji na temat możliwych następstw indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej należało uznać za klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w związku z 3 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG ponieważ kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Abuzywność klauzul przejawiała w przerzuceniu na powódkę całości ryzyka związanego z zmianą kursu złotego w relacji do franka szwajcarskiego, przy posłużeniu się mylącą nazwą tego mechanizmu oraz niewyjaśnieniu jego istoty.

Sąd Rejonowy podziela prezentowane w literaturze stanowisko, zgodnie z którym stwierdzenie abuzywności klauzuli indeksacyjnej i denominacyjnej prowadzi do unieważnienia umowy przez sąd, a więc orzeczenia konstytucyjnego, choć ze skutkiem *ex tunc*. Po wyeliminowaniu postanowień uznanych za abuzywne umowa nie mogłaby nadal obowiązywać wobec zasadniczej zmiany swego charakteru. Może to prowadzić do unieważnienia umowy kredytowej na żądanie strony powodowej, o którym orzeka konstytucyjnie sąd *meriti*, po rozważeniu sytuacji strony powodowej z daty zaistnienia sporu i po dokonaniu oceny wpływu postanowień abuzywnych na dalsze trwanie umowy oraz po jednoznacznym podtrzymaniu tego żądania przez konsumenta na datę zamknięcia rozprawy (por w szczególności Ł. Węgrzynowski, *Wadliwość umowy kredytu frankowego*, PPH 2021, nr 4, s. 41-51).

W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do zastosowania art. 385¹ § 2 k.c., a więc utrzymania umowy w pozostałym zakresie. Przemawia za tym przede wszystkim stanowisko samej powódki, która jednoznacznie wykluczyła możliwość sądowej modyfikacji postanowień umowy, domagając się przesłankowo stwierdzenia nieważności umowy. Zdaniem Sądu Rejonowego wprowadzanie jakichkolwiek zmian do umowy nie było możliwe (w szczególności poprzez odmienne oprocentowanie kredytu, na przykład przy uwzględnieniu stawki WIBOR) także i z tego względu, że premiowałyby stronę pozwaną, która posłużyła się niedozwolonymi klauzulami umownymi. Gdyby bowiem przyjmować inne, niższe oprocentowanie kredytu lub też obliczać stan zadłużenia powódki przy wykorzystaniu innych wskaźników, wyrok uwzględniający częściowo powództwo nie odniósłby pożądanego skutku wychowawczego – nadal przedsiębiorca mógłby zachować część środków przekazanych mu przez powódkę i byłby beneficjentem stosowanych przez siebie niedozwolonych klauzul, jedynie w mniejszym niż planowany rozmiarze, a zatem nie miałyby większej motywacji by nie stosować tych klauzul w przyszłości.

Ponieważ w toku postępowania, w następstwie wydania wyroku zaoczno roszczenie powódki zostało zaspokojone, wyrok zaoczny podlegał uchyleniu (art. 347 k.p.c.) ,zaś

powództwo zostało oddalone, z wyraźnym wskazaniem przyczyny takiego postąpienia w pkt III wyroku i jednoczesnym oddaleniu zgłoszonego w sprawie żądania restytucyjnego. Oddalenie powództwa, pomimo uznania jego zasadności, ma służyć jedynie zapobiegnięciu wykreowania tytułu egzekucyjnego opiewającego na należność która została zaspokojona przez stronę pozwaną.

W punkcie II uwzględniono powództwo w zakresie w jakim wynikało to z jego rozszerzenia w piśmie z dnia 23 czerwca 2021 roku.

W przedmiocie kosztów orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądzając jednocześnie zwrot uiszczonej opłaty od pozwu.